

Przebacz, wstań – mireczekb

Kiedy wszystko już zawiedzie
Miłość nie daje rady
To wstań i walcz, będąc w biedzie
Jeszcze raz, zapal się, wstań
Przebacz wszystkim, co złe było
Nie wspominaj, co nie tak
Liczy się, co będzie potem
I tej nienawiści brak
Zranił cię on, może ona
Może twój ojczysty kraj
Wybacz, z miłością tak bywa
Nie zawsze w życiu jest maj
Trzeba zaciąć się i milczeć
Opanować ból i gniew
By później gdy przyjdzie pora
Nie być swym poglądom wbrew
Zwycięzysz mimo obrazy
Twój wróg nie będzie wrogiem
Tylko zapyta czy to ty
Masz coś wspólnego z Bogiem
Tak, odpowiesz mu, właśnie tak
Mam i ty też możesz mieć
Tylko wybacz, tylko zrozum
Tylko musisz bardzo chcieć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych